№ 59. Wtorek 13. Marca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Opróżniona przy głównej szkole w Kołomyi posada nauczyciela z roczną płacą w kwocie 210 zł. w. a. została nadana suplentowi przy rzeczonym zakładzie naukowym, *Michałowi Charęży.*

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1. marca 1866.

Wiedeń, 10. marc. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany VIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 24. Dokument koncesyi na budowę i poped kolei żelazna pod nazwą „Czeska kolej północna.“

Nr. 25. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 16. lutego 1866, względem zmiany postępowania deklaracyjnego względem przesyłek idących koleją żelazną z Furth lub Pilzna przez Pragę.

Nr. 26. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 27. lutego 1866, względem bliższego postanowienia co do deklaracyi takich towarów, które w handlu z niemieckim związkiem celnym używają faworyzacyi cła. Ważne dla powszechnego austryackiego terytoryum celnego.

Nr. 27. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 4. marca 1866, względem przyjmowania kuponów od obligacyi powszechnego długu państwa w miejscu wypłaty przez kasy i urzęda pobierające podatki rządowe. Ważne dla całego państwa z wyjątkiem Król. Lombardo-weneckiego.

Nr. 28. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 4. marca 1866, względem przyjmowania kuponów pożyczki narodowej i obligacyi Monte w miejscu wypłaty przez kasy i urzęda pobierające podatki rządowe. Ważne dla Król. Lombardo-weneckiego.

Nr. 29. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 6. marca 1866, dozwalające używać do końca kwietnia 1866 zniesionych rozporządzeniem z 16. grudnia 1865, D. u. p. Nr. 140 znaczków stemplowych niżej 1 złotego, i przedłużające bezpłatną wymianę tychże za nowe znaczki stemplowe do 31. maja 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Rozporządzenie ministerstwa finansów z 6. marca 1866, mocą którego dozwala się używania wyjętych z użycia dekretem z 16. grudnia 1865, (Dz. u. p. Nr. 140) marków) stemplowanych *niżej złotego reńskiego* do końca kwietnia 1866, a bezpłatną ich *wymianę* na nowe marki stemplowe do 31. maja 1866.

Ministerstwo finansów zezwala, ażeby wyjęte z użycia dekretem z 16. grudnia 1865 L. 59094, (Dz. u. p. Nr. 140) marki stemplowe *niżej złotego reńskiego* używane były jeszcze bez przeszkody do *końca kwietnia 1866*, gdy tymczasem termin dozwolonej bezpłatnej wymiany na nowe marki stemplowe gaśnie z dniem 31. maja 1866.

Książki przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety weksli, listów frachtowych, rachunków i t. p., na których użyte zostały dawniejsze marki stemplowe wspomnionej kategoryi z urzędowem, przed dniem 1. marca 1866 podług przepisu dokonanem *przestemplowaniem*, mogą być używane dalej bez przeszkody.

Hrabia *Larisch-Mönich* m. p.“

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem wynieść najłaskawiej radcę namiestnictwa *Jana Neubauera* jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy odpowiednio statutom tego orderu do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. marca.

Const. Oest. Ztg. pisze: Nie ma żadnej wiadomości tak nie dorzecznej, któraby nie wydawała się prawdopodobną ludziom łatwowiernym. Tak piszą z jednej strony o konwencyi między Austryą i Francyą, której celem ma być ułatwienie Francyi ewakuacyi Mexyku w ten sposób, ażeby wojska francuzkie zastąpione zostały ochotnikami austryackimi; z drugiej znów strony opowiadają jakoby gabinet austryacki miał zamiar, zamienić konferencye w sprawie Księstw naddunajskich w kongres, któryby przedewszystkiem załatwił także kwestyę szlezwicko-holsztyńską. Możemy jednak powtórzyć stanowczo, że Austrya wyjąwszy pozwolenie na skompletowanie ochotników, którzy przysięgają na sztandar mexykański, także i na przyszłość nie będzie popierać sprawy mexykańskiej ani swojem wojskiem ani pieniądzmi, i że to sama Austrya, która dotąd głównie swojem postępowaniem wstrzymywała mieszanie się zagranicy w sprawę szlezwicko-holsztyńską, nie ma żadnego powodu do tego, by sama torowała drogę tej interwencyi, a zwłaszcza teraz, kiedy na mocy konwencyi gastańskiej zajęła stanowisko, z którem łączy się rękojmia prawdziwie niemieckiego rozwiązania tej kwestyi.“

Sürgöny donosi, że Jego Mość Cesarz raczył zezwolić na założenie towarzystwa akcyjnego pod nazwą: „Raabskiego przedsiębiorstwa żeglugi“, i że ewanielickiej gminie w Wielkim Waradynie ofiarował 1000 złr. na budowę ich kościoła i szkoły.

Nordd. Allg. Ztg. wspominając o wnioskach, wyprowadzanych z bliskiej mobilizacyi landwery berlińskiej, uważa przypuszczenie wojny między Austryą i Prusami za niedorzeczne. „Austrya— powiada ten dziennik — była naszym sprzymierzeńcem, ale od zarzucenia przymierza do wojny jest jeszcze bardzo daleko. Dziś nie prowadzi się już wojen gabinetowych, tylko wtedy, jeźli stoją na karcie wielkie interesa narodu. Jeźli kwestya Księstw jeszcze i teraz niepokoi umysły, kiedy Szlezwik i Holsztyn stały się niemieckiemi, potrzeba przypuszczać to teraźniejszemu wykonywaniu ustawy związkowej, które każdej chwili grozi wywołaniem interwencyi zagranicy. Zgon Króla duńskiego i wybuchnięcie wojny przerwały kwestyę reformy związku w chwili, kiedy Prusy rozwinęły jasno i stanowczo zdania swoje o tym przedmiocie. Okoliczności zaś, które towarzyszyły wojnie, jak i te, które nastąpiły po niej, dowiodły znowu, jak wielce jest potrzebnem, ażeby Niemcy poświęciły uwagę swoją załatwieniu tej kwestyi.

Avenir national ogłasza listy z Trieru, które donoszą, że tamtejsza załoga otrzymała rozkaz, ażeby była w pogotowiu do wojny, i że taki sam rozkaz posłano załodze w Luxemburgu.

Dnia 10go b. m. po południu odbyła się w Paryżu pierwsza *konferencya w sprawie Księstw Naddunajskich.*

Florencka *Opinione* powiada, iż wieści o znacznych uzbrojeniach Rosyi, Austryi i Prus, bardzo jeszcze są nie pewne, w każdym zaś razie, nawet gdyby w Europie przyszło do zatargów, dobrze się nad tem zastanowić wypada, czyli mieszanie się w te zatargi byłoby dla Włoch istotnie korzystnem.

Parlament włoski zajmuje się głównie wewnętrznemi sprawami kraju. Na posiedzeniach z dn. 6. i 7. marca była jedynie mowa o lasach sosnowych pod Rawenną; w rozprawach nad tym przedmiotem stracono wiele czasu, wielu mowców z wymową swą się popisywali.

Po rogach ulic w Florencyi rozlepiono ogromne plakaty, zachęcające do wzięcia udziału w usiłowaniach spółki narodowej dla ulżenia finansom. Dotąd nowa stolica została pod tym względem w tyle poza prowincyami. Municypalność genueńska, pomimo iż bilans jej roczny znaczny niedobór wykazuje, zawotowała 300.000 lirów na cele spółki narodowej. Perugia zawotowała 30.000 lirów. Rewolucyjny zaś komitet rzymski w dzienniku swym *Roma dei Romani* zawotował same tylko czcze słowa.

Książę Napoleon przybył dnia 7. b. m. do Florencyi i przyjmowany był na dworcu kolei żelaznej przez posła francuzkiego, przez gonfaloniera stolicy, przez jenerała Lamarmorę i wielu urzędników domu królewskiego.

Rząd *rumuński* postanowił przedłożyć najznakomitszym prawnikom kraju pytanie do rozstrzygnięcia, czy koncesye, których dawniejszy rząd udzielił panu Godillot, zawierają naruszenie ustaw krajowych czy nie.

Jak donoszą Monitorowi z Bejrutu z 9go b. m., przytłumiono już zupełnie tamtejsze powstanie, i Karam stara się ujść za granicę.

W zjednoczonych Stanach północnej Ameryki odbywały się w rocznicę urodzin Washingtona tłumne zgromadzenia ludowe po wszystkich miastach znaczniejszych, w celu popierania polityki prezydenta. W Washingtonie prezydent w obec ogromnego napływu ludu ponowił zapewnienie, iż wiernym zostanie polityce w ostatnim swym mesażu wypowiedzianej, że pragnie utrzymanie unii i bronić jej będzie przeciwko wszystkim jej przeciwnikom z północy i z południa.

„Zaledwo wojna się skończyła, mówił prezydent, a znow kraj znajduje się w śród nowej rebelii. Prowadziliśmy wojnę dla zapobieżenia rozłączeniu się państwa, teraz usiłują skoncentrować władzę rządową w ręku kilku osób. Koncentracya takowa nie wiele gorsza i niebezpieczniejsza niż rozdział.“

W dalszym ciągu swej mowy oświadcza się bardzo ostro przeciwko ustanowieniu komitetu kongresu, do zbadania żądań państw południowych względem reprezentacyi w kongresie.

Pan Seward miał też mowę, w której zapewniał, iż położenie kraju nadne niebezpieczeństwo nie jest narażone, czy polityka prezydenta lub kongresu ostatecznie zwycięstwo odniesie. Wcześniej

lub poźniej państwa południowe zająć muszą miejsca należące się im w kongresie. W mowie swojej p. Seward oświadczył sie za polityką prezydenta przeciwko wiekszości kongresu.

I w zgromadzeniach radykalnych republikanów w Washingtonie pozyskały większość opinie umiarkowane.

Monarchia Austryacka.

Czterdzieste siódme posiedzenie Sejmu krajowego dnia 12. marca 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 126. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia przedłożono wniosek p. Szemelowskiego o nadanię osobnego statutu gminnego dla miasta Sambora. Na wniosek p. Szemelowskiego przedłożony projekt odesłany został wprost do komisyi statutów miejskich.

Następnie odczytano interpelacyę p. *Borysikiewicza* do c. k. komisarza rządowego w sprawie gminy Szydłowce w powiecie Husiatyńskim, która z powodu przyłączenia Galicyi do monarchii austryackiej i rozgraniczenia jej rzeką Zbruczem od Cesarstwa rosyjskiego, oderwana została od gruntów swoich poddańczych po tamtej stronie Zbrucza położonych; użytkowała jednak z tych gruntów odrabiając pańszczyznę na obszarach dworskich po stronie rosyjskiej leżących. Gdy w r. 1848 w Austryi pańszczyznę zniesiono, kazano Szydłowczanom, nadal odrabiać pańszczyznę, ponieważ grunta ich leżą w Rosyi a tam jeszcze podówczas istniała pańszczyzna. Obecnie i w Rosyi pańszczyzny nie ma. w Szydłowcach jednak po dziś dzień istnieje. Udawała się gmina tamtejsza do władz krajowych i do rosyjskich ale nie osiągnęła pomyślnego rezultatu. Otrzymała bowiem ostatecznie dnia 11. grudnia 1864, przez c. k. Namiestnictwo odpowiedź: Że pan minister spraw wewnetrznych dowiedział się, że owi chłopi Szydłowieccy są poddanymi austryackimi, i po tej stronie Zbrucza użytkują z nadanych sobie gruntów; co do gruntów położonych w Rosyi, te należą do dworu i znajdują się w użytkowaniu chłopów tylko w zamian za robociznę z nimi dobrowolnie ustanowioną. Właściciel oświadczył gotowość swoją odstąpienia tych części gruntów włościanom Szydłowskim na własność, jednak pod warunkiem zapłaty w gotowiźnie i bez pośredniczenia rządu. — Zarazem oświadczyło c. k. ministerstwo, iż niejest w możności, postanowienia prawne wydane na rzecz chłopów rosyjskich rozciągnąć na Szydłowczan niebędących poddanymi Rosyi.

Po dłuższym wywodzie zapytuje interpelacya: 1. Czy wys. Rząd nie nakazałby władzom pojedynczym, ażeby w celu oswobodzenia gruntów poddańczych w posiadaniu austryackich włościan zostających i tylko z powodu rozgraniczenia Monarchii oderwanych do Rosyi, aby z urzędu weszły rokowania z dotyczącymi właścicielami obszarów dworskich dla wymierzenia im spłaty za robociznę dotychczas wymaganą: 2. Jeżeliby takie układy okazały się albo nie możliwemi albo niepomyślnemi, czyli Wysoki Rząd nieraczy może innemi sposobami rzeczone gromady wydobyć z nieszczęsnego położenia w jakie popadły bez własnej winy.

Drugą interpelacyę do c. k. komisarza rządowego wniósł poseł ks. *Guszalewicz* w sprawie gwałtu popełnionego w Hinkowcach obwodu Czortkowskiego dnia 4. stycznia r. b. przy pogrzebie dzierzawcy ś. p. Lipczyńskiego. Na pogrzeb ten zaproszono ruskiego księdza Konstantego Borodajkiewicza plebana z Worwoliniec. W Hinkowcach jest cerkiew ruska i należy do parafii Worwolińce. Na ten pogrzeb udało się także bractwo cerkwi Hinkowieckiej z procesyą. Bractwo to wracając z pogrzebu do cerkwi, opadnięte zostało przez mieszkańców tamtejszych obrządku łacińskiego, którzy mu wydarli dwie chorągwie i procesyonalny krzyż, trzecią zaś chorągiew podarli i połamali. Odebrane przemocą chorągwie odniesiono do kapliczki łacińskiej. Na przedstawienia księdza obrz. grecko-katolickiego, aby oddano wydarte chorągwie, oświadczył proboszcz łaciński z Tłustego ksiądz Franciszek Sowczak, że się do tego nie mięsza. Również i c. k. adjunkt powiatowy p. Gajewski na podobne przedstawienia oświadczył, „że nie jest policyanem" a poźniej rozkazał ludziom co napad wykonali: „Oddajcie zkąd wzięliście." — Krzyż procesyonalny i jedna chorągiew są własnością cerkwi w Hińkowcach, i zapisany w inwentarz pod literą G. Nr. 54 i 58 a dwie chorągwie sprawione w r. 1856 dla cerkwi w Hińkowcach. Jakoż sąd jak słychać wydał już prowizoryum na rzeczone przedmioty ruskiemu bractwu w Hińkowcach. Niejaki Wawrzyniec Linkiewicz, który dowodził tym gwałtem oświadczył przy świadkach, że mu polski proboszcz z Tłustego ksiądz Franciszek Sowczak ten napad wykonać rozkazał.

Na podstawie przytoczonych faktów zapytuje interpelujący c. k. komisarza rządowego:

1) Co uczynił wys. Rząd dla ukarania pobłażliwości c. k. adjunkta. 2) Co uczynił wys. Rząd dla ukarania księdza Sowczaka za podburzanie. 3) Co uczynił Rząd dla ukarania mieszkańców polskiej narodowości za napad na Rusinów i gwałt popełniony przez wydarcie im własności cerkiewnej. 4) Co uczynił wys. Rząd dla zabezpieczenia Rusinów w Hinkowcach ich plebana i cerkwi od podobnych gwałtów?

C. k. komisarz rządowy oświadcza, że na obydwie powyższe interpelacye odpowie na jednem z następnych posiedzeń.

Udzielono przydłużenie urlopu p. Tarczanowskiemu.

Potem odczytano dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu. Ostatni numer petycyi jest 2095.

Na wniosek ks. *Kuziemskiego* petycya miasta Żydaczowa o równouprawnienie języka ruskiego w Sejmie odesłana została wprost do Wydziału krajowego, zaś petycya Genowefy Bojarskiej o pensyę na wniosek hr. *Russockiego* do komisyi budżetowej.

Wniosek ks. *Stępka* tyczący się małżeństw rezerwistów wojskowych odesłany został bez motywowania do komisyi administracyjnej.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszej debaty nad wnioskiem komisyi prawniczej co do zmiany powszechnej ustawy wexlowej.

W dyskusyi nad pierwszym ustępem wniosku komisyi przemawiali pp. książę *Sanguszko* za poprawką p. Kapiszewskiego, *Ludwik Skrzyński* za poprawką p. Wężyka, p. *Kabat* za wnioskiem komisyi, *Adam hr. Potocki* za poprawką p. Wężyka, *Ławrowski* za poprawką p. Kapiszewskiego.

Przy głosowaniu poprawki p. Kapiszewskiego i Dubsa zostały uchylone i ustęp 1. z poprawką p. *Wężyka* według wniosku komisyi został przyjęty. Dodatek wniesiony przez p. Trzecieskiego, ażeby Sejm w uznaniu potrzeby moratorium na rok jeden co do wekslów dotąd wydanych przez właścicieli gruntów rustykalnych przedstawił takową Najjaśniejszemu Panu, nie został dostatecznie poparty. Przy dyskusyi nad ustępem II. wniosku komisyi wniósł p. *Ludwik Skrzyński* poprawkę ażeby po słowach „lub inne znaki" dodać „do których to znaków i kreślone po cudzem piśmie litery policzone być mają."

P. *Ławrowski* wnosi ażeby ustęp II. zwrócić komisyi do formalnego traktowania i przedstawić go jak najspieszniej pod rozwagę Sejmu.

P. *Landesberger* wnosi poprawkę modyfikującą stylizacyę, tudzież dodatek, iż postanowienia w tym ustępie zawarte nie mają zastosowania do wekslów przed ogłoszeniem ustawy wydanych.

Przy głosowaniu poprawki pp. *Ławrowskiego* i *Landesbergera* zostały uchylone, wniosek zaś komisyi z poprawką p. *Ludwika Skrzyńskiego* został przyjęty. Poczem cały wniosek w trzeciem czytaniu większością głosów ostatecznie uchwalono.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 3½ po południu. Przyszłe posiedzenie we wtorek. Porządek dzienny: Sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku p. Tarczanowskiego co do wstrzymania egzekucyi podatkowej na podgórzu Sanockiem i Samborskiem. Sprawozdanie komisyi budżetowej o podwodach. Sprawozdanie komisyi petycyjnej. Wybory jednego członka i dwóch zastępców do Wydziału krajowego.

Lwów, 12. marca. *(Dary dobroczynne.)* Stowarzyszenie czynnej miłości bliźniego we Lwowie ofiarowało pod dniem 4go marca b. r. 100 złr. w. a., zaś Wny. Zygmunt Richtmann, przedsiębiorca kolei Karola Ludwika, 5 złr. w. a. dla zagrożonych klęską głodu mieszkańców Galicyi.

Komisya centralna podaje te czyny szlachetne do publicznej wiadomości z wyrazem należytej podzięki.

Z centralnej komisyi zapomogi.

Wiedeń, 11. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego kr. Mość Książę Adolf Nassauski przyjmował przedwczoraj odwiedziny Ich cesarz. Mości Arcyksiążąt Albrechta, Rainera, Wilhelma, Zygmunta, Księcia Filipa wirtembergskiego i pana fzm. Benedeka. W południe Jego kr. Mość był przyjmowany przez Najjaśn. Panię. Książę Nassauski odjechał wczoraj zrana do Wenecyi i wróci tu we czwartek.

Książę Kuza, który z księżną Heleną, książętami Alexandrem i Dymitrem przybył tu przedwczoraj w towarzystwie pułkownika Pisotzky swego adjutanta i z 8 służącemi stanął z całym orszakiem w hotelu pod Arcyksięciem Karolem, gdzie dla rodziny książęcej było przygotowanych 10 pokoi. Książę był ubrany po cywilnemu, i okazywał się bardzo uprzejmym.

Wczoraj przed południem poseł turecki Haidar Effendi i rosyjski hr. Stackelberg byli u Księcia. Książę Kuza zachowuje najściślejsze incognito i za dni kilka wyjeżdża do Paryża.

W dniu 10. b. m. odbyło się uroczyste doręczenie insygnii wielkiego Krzyża legii honorowej dla Jego ces. Wysokości najdostojniejszego Cesarzewicza Następcy tronu przeznaczonych. Ambasador Jego ces. Mości Cesarza Francuzów, książę Grammont, w towarzystwie pierwszego sekretarza legacyi, hr. Moosburga, udał się w tym celu o godz. 12. w południe do zamku cesarskiego, gdzie przy schodach oczekiwali go dwaj c. k. furierowie nadworni, przy wstępie zaś do apartamentów dwaj c. k. furierowie kamery, i tworzyli orszak jego do sali rady tajnej. W sali tej ambasador przyjmowany był przez Jego książęcą Mość arcypodkomorzego księcia Wincentego Auersperga i przez szambelana na służbie będącego, Jego książęcą Mość księcia Metternicha. Po zameldowaniu ambasadora Jego cesarskiej Mości przez księcia arcypodkomorzego, ambasador udał się do apartamentu audyencyonalnego, doręczył Jego cesarskiej Mości wraz z insygniami odręczne pismo Jego cesarskiej Mości Cesarza Francuzów, i miał przytem w języku francuzkim przemowę następującą:

Najjaśniejszy Panie!

Mam zaszczyt złożyć Waszej ces. Mości insygnia Wielkiego Krzyża legii honorowej, które Cesarz, dostojny mój monarcha, kon-

ferował Jego ces. Wysokości najdostojniejszemi Cesarzewiczowi Następcy tronu Austryi.

Cesarz Jego Mość polecił mi zarazem doręczyć Waszej ces. Mości list dołączony.

Wasza ces. Mość zna uczucia dostojnego mego Monarchy i nie moją jest rzeczą dodać cośkolwiek do wyrazu tych uczuć, które osobiście przesłał Waszej ces. Mości.

Obadwa narody widzieć będą z równą radością dowód ten oczywisty szacunku i przyjaźni, które łączą oba dwory, będą w tem widzieć zarazem wzajemne życzenie, ścieśnienia coraz bardziej węzłów, zbliżających do siebie obadwa ludy, a węzły te, spodziewam się, pomnożą się jeszcze pod szczęśliwym wpływem zawartych konwencyi, zarówno dla Austryi jak i dla Francyi pożytecznych.

Na przemowę tę Jego ces. Mość odpowiedzieć raczył następującemi słowy także w języku francuzkim:

Panie ambasadorze!

Z przyjemnością przyjmuję z rąk Twoich insygnia Wielkiego Krzyża legii honorowej, które Monarcha Twój konferować zalecił Memu synowi.

Zechciej podziękować z Mej strony Cesarzowi Francuzów i wyrazić Jego ces. Mości, ile wdzięczny Jestem za nowy ten dowód Jego przyjaźni.

Widzę z żywem zadowoleniem wszystko, co się przyczynić może do ścieśnienia węzłów między dwoma naszemi krajami. Życzenie, jakie panie ambasadorze pod tym względem wyraziłeś, zgadzają się zupełnie z osobistemi memi uczuciami.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *kroackiego* z 10. b. m. naznaczony został na dzień następny wybór członków deputacyi, która ma być wysłaną do Pesztu. — Debaty nad sprawozdaniem komitetu względem najwyższego reskryptu z 27. lutego w odpowiedzi na adres sejmu zostały ukończone. Uchwalono przedłożyć Najjaś. Panu reprezentacyę o najwyższym reskrypcie. Deputowany Bedeković przedłożył podpisaną przez kilku deputowanych deklaracyę, w której oznajmiają, że nie będą brać ani czynnie ani biernie udziału w wyborze deputacyi do Pesztu. W końcu rozpoczęto debatę nad sprawami urbaryalnemi.

Księstwa Naddunajskie.

Bukaraszt, 3. marca. Dzienniki niemieckie twierdzą, że rewolucya w Bukareszcie jest skutkiem intryg politycznych, o które niektóre dzienniki obwiniają Rosyę, inne Francyę. Mniemanie jest jednak zupełnie mylne, bo ani księciu Gorczakowowi ani panu Drouyn de Lhuys destytucya Kuzy nie była na rękę, i wcale się jej nawet nie spodziewali. Zmiana rządu w Bukareszcie była jedynie skutkiem powszechnego nieukontentowania wywołanego przez panowanie faworytów księcia Kuzy, dla tego to mógł się zawiązać spisek, w którym wzięły udział wszystkie stronnictwa polityczne, dla wszystkich bowiem wydalenie Kuzy było zarówno pożądane. Powstanie przygotowane było od miesiąca grudnia przeszłego roku, spisek zaś urządzony był na sposób francuzkiej Maryanny, według którego każdy z spiskowych obowiązuje się zwerbować trzech członków dla spisku.

Rząd tymczasowy ogłasza mnóstwo telegramów z Jas i z Multan, według których Multany zgadzają się zupełnie na wypadki tutejsze i rząd prowizoryczny jako legalny uznają, prywatne jednak doniesienia z Jas wcale inaczej opiewają i są dość niepokojące. Według tych doniesień zdaje się, iż Mołdawianie korzystać będą z obecnej sposobności dla rozwiązania związku z Wołoszczyzną, który im żadnej nie przyniósł korzyści. W jaki zaś sposób rozłączenie nastąpić ma, to sami jeszcze nie wiedzą, bo obiegają wieści o proklamowaniu Grzegorza Stourdzy hospodarem Multan, inne zaś wieści mówią o kontrarewolucyi, którаby na tron Multan powołała Kuzę, z Wołoszczyzny wypędzonego. Jest to nowym dowodem braku sympatyi między Multanami a Wołoszczyzną. Dotąd zawsze największa między nimi była niezgoda, i co się jednym podobało, to drudzy pewno odrzucali i tak wzajemnie. Chociaż rząd tutejszy udaje, iż o unię nie ma najmniejszej obawy, to jednak używa wszelkich środków ostrożności. Przed dwoma dniami wysłano wojska do Jas, większa część prefektów w Multanach zostali oddaleni; zastąpiono ich innymi, którzy rządowi tymczasowemu zupełnie mają być oddani. Prócz tego rząd wysłał do Multan dwóch komisarzy nadzwyczajnych, z których jeden, Demeter Cozadini, ma mieć nadzór nad dystryktami Jassy, Dorohain, Botoszan, Suczawa, Piatra, Roman, Vasluin, Tutowa i Buczan, drugi zaś Alexander Maurocordato nad dystryktami Civourni, Ismail, Tekusz, Putna, Belgrad, Cichul i Fulcin. Rząd wypracował nową konstytucyę i nowe prawo wyborcze, które radzie stanu pod zaopinowanie oddane zostały.

Kronika.

(Posiedzenie nadzwyczajne Rady miejskiej) odbędzie się w myśl §. 16 regulaminu dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym są: 1) Wypłata należytości za pochodnie dostarczone w dniu 20. listopada r. z. Sprawozd. radny p. Aug. Schumann. 2) Prośba leśniczego Józefa Prochaski o wyznaczenie emerytury. Spraw. radny p. Dymet. 3) Wniosek komisyi budżetowej o zestawienie tymczasowo rubryk 5. i 6. wydatków. Sprawozd radny p. Dr. Rodakowski. 4) Udzielenie pożyczki 10.000 złr. w obligach funduszowi pożyczkowemu dla mieszczan z funduszu kalek Ś. Łazarza. Sprawozd. radny p. Dąbrowski. 5) Rachunek wydatków z powodu elekcyi posła na sejm krajowy. Sprawozd. radny ks. Formanios. 6) Pomnożenie kandelabrów i latarń gazowych. Sprawozd. radny p. Aug. Schumann. 7) Wniosek o zmianę poboru opłaty propinacyjnej od sycenia miodu. Sprawozd. radny p. Dr. Pfeiffer. 8) Assygnata należytości za rzeczy dostarczone dla zakładu sierót. Sprawozd. radny p. Dr. Orzechowicz. 9) Wnioski w sprawie placu Ś. Teodora. Sprawozd. radny p. Dr. Rodakowski. 10) Dekret c. k. namiestnictwa względem podwyższenia kongruy ks. proboszczów obrz. gr. Sprawozd. radny ks. kan. Romaszkan. 11) Prośby Józefy Rudnickiej, wdowy po drogowym, Tekli Ziebauer, wdowy po woźnym, Franciszki Prochaski, wdowy po ogrodniku, Maryi Czuhajowej, wdowy po strażniku, Cecylii Maliny, sieroty po landwójcie i Julii Fiszkiewiczówny, sieroty po kontrolorze kasy miejskiej — o zaopatrzenie. Sprawozd. radny p. Wild. 12) Prośba o wyznaczenie datku na utrzymanie sierót po S. Prymie, urzędniku magistratu. Sprawozd. radny p. Wild. 13) Nadanie uwolnionego stypendium fundacyi ś. p. Głowińskiego. Sprawozd. radny ks. Formanios. 14) Wydzierżawienie propinacyi na Hołosku i Zamarstynowie. Sprawozd. radny p. Dymet.

(Wykaz aresztowanych.) W miesiącu lutym odstawiono do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 806 osób aresztowanych, z tych oddano sądom cywilnym i wojskowym 139, policya ukarała jako sąd 85, a według przepisów policyjnych 582 osób. Wydalono szubpasem 151 osób, do magistratu odstawiono 71 dla zatrudnienia ich pracą, a 11 dla sprawdzenia ich należności do gminy, 16 ulicznic umieszczono w szpitalu. Skazani policyjnie są, o ile na to pozwala ustawa karna, zatrudnieni pracą w areszcie policyjnym i po za obrębem tego.

(Zuchwała kradzież z włamaniem.) W Lwowie dnia 5. b. m. koło godziny 7mej wiecz. zakradł się złodziej do pomieszkania w domu pod l. 204 m. oderwawszy kłódkę i wytrychem otworzywszy zamek. Oderwał następnie kłódki od trzech skrzyń i zaczął wybierać rzeczy. Wtem weszła kobieta tam mieszkająca a za nią jej mąż ze światłem, którego jednak złodziej silnem uderzeniem powalił na ziemię, zgasiwszy pierwej świecę i chciał uciec, lecz na krzyk kobiety zbiegli się ludzie, którzy go przytrzymali i oddali w ręce władzy. Poznano w nim Maiera Leiba K., dopiero przed kilkoma dniami wypuszczonego z więzienia, i znaleziono przy nim prócz wytrychów żelazo na łokieć długie, do włamywania się a oraz za broń służyć mogące.

(Samobójstwo.) Ferdynand O., czeladnik szewski, wydalił się dnia 7. b. m. z pomieszkania swego w domu pod l. 267¹/₄ we Lwowie. W niejaki czas potem domownicy szukając go, znaleźli jego czapkę przy studni w tym samym domu, i domyślili się że się utopił. Ze strony c. k. policyi i urzędu landwójtowskiego zarządzone zaraz zostały stósowne środki dla wydobycia zwłok, lecz znaleziono je dopiero około godziny 7mej zrana. Powodem samobójstwa miała być melancholia.

(Śmierć nagła.) We Lwowie dnia 5. b. m. po południu znaleziono stróża domu pod l. 110²/₄ leżącego bez zmysłów w własnem pomieszkaniu który jak się zdaje umarł na apopleksyę.

(Fałszywe banknoty saskie na 20 talarów) obiegają od dłuższego czasu w Saksonii i za granicą. Władze saskie wyznaczyły znaczną nagrodę za schwytanie rozszerzających.

(Nieszczęsny wypadek.) W Kałaharowcu w powiecie Grzymałowskim troje ludzi składających jednę rodzinę poniosło śmierć d. 2. b. m. w skutek uduszenia się czadem.

(Ułaskawienie.) Katarzyna Olesiowa z Wieliczki, obecnie 28 l. licząca, w r. 1860 przez c. k. sąd krajowy w Krakowie skazana za dzieciobójstwo na 6 lat ciек. więzienia, została ułaskawiona najwyższem postanowieniem z dnia 5. b. m., i wypuszczona z tutejszego domu karnego dla kobiet u Ś. Magdaleny.

(Pożary.) W Zbarażu dnia 1. b. m. w nocy spalił się dom wartości 106 złr. 50 c. Ogień miał być podłożony.

W Medenicach d. 15. z. m. spalił się dom tamtejszego trafikanta z budynkami gospodarskiemi i przeszło 8 cet. tytuniu. Szkoda wynosi około 2000 złr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma. Budynki były zaasekurowane.

Ostatnia poczta.

Zagrabie, 11. marca. Na zwołanem dziś ad hoc posiedzeniu sejmu wybraną została deputacya która ma być wysłaną do Pesztu. Kardynał Haulik, Mazaranic, nadżupan Kukuljevic i 34 członków partyi unii nie byli obecni.

Bruxela, 11. marca. Izba przyjęła budżet wojenny 47 głosami przeciw 25.

Petersburg, 11. marca. *Journal de St. Peterburg* donosi: Wczorajsze posiedzenie konferencyi paryzkiej było tylko formalne. Rosyę zastępywał pełnomocnik; baron Budberg wyjechał dopiero wczoraj z Petersburga.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Hanns Sachs,"** komedya w 4 aktach. Pierwszy występ p. Rewalt.

Jutro (przedst. polskie) **„Mąż i żona,"** komedya w 3 aktach przez Alex. hr. Fredrę; **„Czarny szal,"** wiersz Kornela Ujejskiego (jako scena dramatyczna); **„Piosenka wujaszka,"** wodwil w 1 akcie przez Jana Al. hr. Fredrę. Na zakończenie *obraz* z żywych osób.

Lwów, 13. marca.

Przedwczoraj t. j. w niedzielę dnia 11. b. m. przesunął się przez naszą scenę cień „Żyda wiecznego", mówimy *cień*, gdyż jest to rzeczywiście tylko szkielet owej sławnej powieści Eugeniusza Suego, która przed dwudziestu laty tak wielce zaintrygowała czytający świat całej Europy. Jak wszystkie więc nicowane z po-

wieści dramata ma i ten ową główną wadę, że nie da się dokładnie zrozumieć bez przeczytania powieści, i jest że tak powiemy tylko przedstawieniem figur, powycinanych z obrazu, bez tła i łączącego ich kolorytu. Szczęściem był tu jeszcze sam autor powieści fabrykantem tego dramatu, i dla tego też jest on o tyle udatniejszym od innych tego rodzaju fabrykatów, że charaktery są wiernie zachowane i rzecz udramatyzowana dość zręcznie, tak że niektóre sceny tego dramatu są istotnie bardzo piękne; gdzie zaś dla utrzymania wątku osnowy okazało się potrzebnem większe jeszcze wyjaśnienie rzeczy, pomaga sobie autor obrazami plastycznemi, które wcale miłe sprawiają wrażenie. Głównie zawisło tu wszystko od dobrej wystawy, i w tym względzie musimy przyznać dyrekcyi całą zasługę, gdyż wystawa tego dramatu była rzeczywiście bardzo świetna i piękna.

Z artystów oklaskiwała publiczność niedzielna najwięcej pana *Huberta* (Dagoberta), pana *Szymańskiego* (Żyda wiecznego), panią *Hubertowę* (żonę Dagoberta), pannę *Wenclównę* (Gabriela), i pana *Wilkoszewskiego* (Agrikolę), gdyż były to dla niej najsympatyczniejsze postacie. My zaś podnosimy szczególnie grę pana *Królikowskiego* (Rodina), który odmalował bardzo trafnie całą przewrotność tej czarnej duszy, i musimy wspomnąć chlubnie także o pani *Szymańskiej* (Adryannie), o panu *Kalicińskim* (d'Aigrinim), i o pani *Linkowskiej* (garbusku), którzy odznaczyli się dokładnem pojęciem swojej roli.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. marca.

Hotel Langa: PP.: Hr. Bissingen, c. k. pułkownik, z Czerniowic.
Hotel George: Jackowski K., z Rosyi.
Hotel angielski: Frank Ferd., z Nahaczowa. — Lityński Ludwik, ze Złoczowa.
Hotel krakowski: Cybulski Tad., z Humnisk. — Morelowski Ant., z Woli.
Hotel europejski: Bar. Jakubowicz Józ., z Łopuszki — Lityński Edm., z Litwinowa. — Michalewski Ant., z Buczacza. — Winnicki Lud., z Przedmieścia.
Pod Nr. 514⁴/₄: Bar. Poten Kar., z Olszanki. — Nowacki Kaz., z Tejsarowa. — Prytyka Wład., z Tucznego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. marca.

PP.: Hr. Dzieduszycki Stan., do Niesłuchowa. — Hr. Starzeński Kaz., do Ropczyckiej góry. — Bar. Lazarini Winc., c. k. podpułkownik, do Brzeżan. — Bar. Bess Arn., do Boniowic. — Petrowicz Franc., do Wołostkowa. — Teodorowicz Mik., do Iwaczowa. — Jordan Kaz., do Kuńkowic. — Kossowicz Wład., do Uherzec. — Obertyński Fel., do Tuszkowa. — Wybranowski Alex., do Juszkowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. marca 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	323.15	— 2.[illegible]	82.0	zachodni	m.	śnieg
2 god. po poł.	321.91	+ 1.4	[illegible]6 3	„	„	„
10.god.wiecz.	322.40	+ 0.9	85 4	„	„	pochmurno

Wysokość śniegu 0‥.

Kurs Lwowski.

Dnia 12 marca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	84	4	90
Dukat cesarski	„ „	4	85	4	92
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	42	8	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	59
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	62	28	63	12
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	65	44	66	27
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	17	64	83
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	62	72	63	47
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	155	50	158	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. marca.	złr.	kr.
5% Metaliki	60	90
5% pożyczka narodowa	62	95
Losy z 1860 roku	79	35
Akcye banku wiedeńskiego	733	—
„ „ kredytowego	142	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	30
Srebro	101	90
Dukat pojedyńczy	4	89½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. marca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	57.—	57.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	63 15	63.30
od kwiet. do paźd. po 5%	63 15	63.30
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68 —	68.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	60 75	69.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.80	61.—
dtto. po 4½%	53 80	54.20
dtto. „ 4%	48.—	48.50
dtto. „ 3%	35.50	36 —
dtto. „ 2½%	29.75	32.—
dtto. „ 1%	11 90	12.10
Przez do wyl. z r. 1839 całe losy	143.—	144.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	143 —	143.50
Przez. do wyl. z r. 1854	74.50	75.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	79.50	79.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	89.25	89 50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	72.70	72.90
Renty Como po 42 lir. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	55.—	57.—
„ „ „ 4½%	53.25	53.75
„ „ „ 4%	47.50	48 —
„ „ „ 3½%	40.50	41 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	53.—	55.—
„ „ 2¼%	48.—	49.—
„ „ 2%	43.—	43.50
„ „ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą 5%	—.—	—.—
„ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemniz. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	80.—	80.50
Wyż. Aust.	80.50	81.—
Salcburg	81.—	82.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	79.50	80.50
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	66 50	67.25
Banatu Tem.	63 75	64.50
Kroacyi i Slawonii	67 50	69.—
Galicyi	64 —	65 —
Siedmiogrodu	60.75	61.25
Bukowina	63.—	64.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	63.—	63.50
Banat Temesz.	62 50	63.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	82.—	84.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	731 —	732.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	142.80	143 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	665.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	71.—	72.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1503.—	1505.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	164.70	164.90
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	167.50	168.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	117.—	117.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	156.—	156.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	72 —	73.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	138.50	140.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	107 50	108.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—

	pien.	towar
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	670.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	250. —	260 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	115.—	120 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450.—	451.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	210.—	212.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	254.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	90.70	90.90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.40	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	62.—	63.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74 25	74 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96 75
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	77.—	77.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	70.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	102.50	104.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	83.—	84.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	80.—	81.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	79.—	80.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 —	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	83 —

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	90.—
Lloyda za 100 zł.	87.50	88 50

6. Losy.

(za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114 25	114.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	78.50	79.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	78 —	80.—
Salma „ 40 „ „	26 50	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	24 —	24 50
St. Genois „ 40 „ „	20.75	21.—
Windischgrätza 20 zł „	15 50	16.—
Waldsteina 20 „	18.75	19.25
Keglevicha 10 „	13.25	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	85 90	86.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	85.90	86.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	76 1[illegible]	76 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	102 30	102 85
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	40 70	40.80
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	4.89½	4.90½
dtto. pełnej wagi	4 89½	4 90½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 21	8 22
Rosyjski imperyał	8.44	8 48
Talar związkowy	1.53	1.53½
Srebro	101 90	102.—
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.